

TOMASZ KRUSZEWSKI

Uniwersytet Wrocławski

## Powstanie Krajowego Zakładu Ubezpieczeń Śląska i jego rozwój do 1914 roku

Krajowy Zakład Ubezpieczeń Śląska (*Landesversicherungsanstalt für Schlesien*) powstał 1 stycznia 1891 r. na podstawie ustawy z 22 czerwca 1889 r. o ubezpieczeniu inwalidzkim i emerytalnym (potem także ustawy z 13 lipca 1899 r. o ubezpieczeniu od inwalidztwa) i do podziału prowincji śląskiej zasadniczo nigdy nie stał się jej własnością<sup>1</sup>. Była to jednak ważna placówka ubezpieczeniowa, która miała też własne ośrodki lecznicze i szpital (do dziś istniejący we Wrocławiu przy ówczesnym Höfchenplatz 8, obecny pl. L. Hirszfelda)<sup>2</sup>. Do zakładu należały sanatoria w Bukowniku, Kowarach i Wojkowie (pow. jeleniogórski). W zakresie zadań ubezpieczeniowych zakład wypłacał renty inwalidzkie i emerytury, zaopatrzenie dla wdów i tzw. sieroce. Ze składek pacjenci mogli leczyć się we wrocławskim szpitalu.

Wchłonięcie tej instytucji przez Śląski [Samorządowy] Związek Prowincjonalny (*Provinzial-Verband Schlesien*) dokonało się okrężną drogą. Na mocy decyzji tego ostatniego w 1898 r. utworzono Śląskie Prowincjonalne Zrzeszenie do Walki z Gruźlicą. Od 1903 r. wprowadzono zasadę stałego przewodniczenia tej instytucji z urzędu przez starostę krajowego — główny organ wykonawczy sejmu prowincjonalnego, dziś jego odpowiednikiem jest marszałek województwa. Zrzeszenie to ze wsparciem sejmku utworzyło dwie placówki lecznicze w Kamiennej Górze.

---

<sup>1</sup> Reichsgesetzblatt I (dalej: RGBl. I), Jg. 1889, s. 97, *Gesetz, betreffend die Invaliditäts- und Altersversicherung. Vom 22. Juni 1889*. Szerzej por. *Die Provinzielle Selbstverwaltung von Schlesien 1876 bis 1925*, Breslau 1927, s. 191–199.

<sup>2</sup> Podstawowy opis szpitala i jego architektury zob. M. Wójtowicz, *Dawne szpitale Wrocławia*, Wrocław 2007, s. 72–75.

Stworzenie systemu ubezpieczeń społecznych pod rządami kanclerza Bismarcka było modelowym przykładem reform społecznych w XIX w. Władze polepszając sytuację zwłaszcza najniższych warstw społecznych, zamierzały odciągnąć je od ideologii socjalistycznej. Był to tzw. socjalizm z katedry, który miał podciąć wpływy polityczne Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (Sozialdemokratische Partei Deutschlands, SPD). Dzięki tym działaniom powstał jednak pierwszy w Europie system ubezpieczeń społecznych. Doczekał się on już wielu badaczy i obszernej literatury, od współczesnych komentarzy po prace teoretyczne, do których odsyłam czytelników. Ramy pracy nie pozwalają niestety na głębszą analizę tych przepisów. Dalej odnoszę się do nich tylko w zakresie tematyki niniejszej publikacji<sup>3</sup>.

Ustawa z 22 czerwca 1889 r. zawierała modelowe uregulowania odnośnie do tego, jak miał wyglądać typowy Krajowy Zakład Ubezpieczeń (zwłaszcza rozdział II ustawy, od § 41). Ubezpieczyć się w danym zakładzie mogły tylko osoby, które miały stały adres zameldowania w jego okręgu. W celu tworzenia takich zakładów konieczna była zgoda wyższej izby parlamentu Rzeszy, czyli Rady Związku. Utworzony Krajowy Zakład stawał się korporacją prawa publicznego, odpowiadającą za swoje działania (§ 44). Musiał pokrywać zobowiązania i powinien posiadać stosowne mienie. Jeżeli zakłady dzieliły się na jednostki administracyjne państwa, to powinny obejmować dobrze wymierzone liczby ludności, by nie było między nimi dysproporcji<sup>4</sup>. Wiązało się to z dochodami ze składek ubezpieczeniowych.

Na czele krajowego zakładu powinien stać zarząd, któremu podlegać miała tak ustalona liczba urzędników, by zakład mógł sprawnie działać. Podstawą działalności każdego krajowego zakładu miał być statut (§ 47). Statut miał szczegółowo regulować liczbę i uprawnienia tych urzędników, by petent był zorientowany, która jednostka krajowego zakładu za co odpowiada (§ 64). Bardzo ważną instytucję zapowiadał z kolei § 48, była to specjalna komisja, która miała składać

<sup>3</sup> Z obszernej literatury dotyczącej tej problematyki warto przypomnieć prace H. Petersa, *Die Geschichte der Reichsversicherung*, Berlin 1941; W. Kaskel, F. Sitzler, *Grundriss des sozialen Rechts*, Berlin 1912; J. von Gierke, *Versicherungsrecht unter Ausschluss der Sozialversicherung*, Stuttgart 1937, a także monografie lub komentarze dotyczące poszczególnych ustaw, zob. np. A. Düttmann, *Kommentar zur Reichsversicherungsordnung, nebst Einführungsgesetz*, t. 1–4, Altenburg 1912; zbiorowy komentarz pt. *Reichsversicherungsordnung in der Fassung Bekanntmachung von 15. Dezember 1924 und des Gesetzes über das Reichsschiedsamt von 22. Januar 1925*, Berlin 1925; R. Bosse, E. Woedtke, *Das Reichsgesetz, betreffend die Invaliditäts- und Altersversorgung von 22. Juni 1889*, Leipzig 1891; R. Freund, *Das Invalidenversicherungsgesetz vom 13. Juli 1899*, Berlin 1899; F. Berndt, *Gesetz über Arbeitsvermittlung und Arbeitslosenversicherung vom 16. Juli 1927, Kommentar*, Berlin 1927; K. Arendts, *Das Reichsversorgungsgesetz vom 12. Mai 1920 (Reichsgesetzblatt, S. 989)*, Berlin 1928; J. Nickel, *Die Reichsgesetze über die Kranken-, Unfall- und Invalidenversicherung*, Freiburg im Breisgau 1904; H. Breithaupt, *Die Rechtsprechung des Reichsversicherungsamtes auf Grund der Unfallversicherungsgesetze vom 30. Juni 1900 unter Berücksichtigung der Reichsversicherungsordnung vom 19. Juni 1911*, Berlin 1912.

<sup>4</sup> Ten przepis w przyszłości uniemożliwił utworzenie dwóch Krajowych Zakładów po podziale prowincji śląskiej po 1925 r.

się przynajmniej z 10 osób (po połowie przedstawiciele pracodawców i ubezpieczających się pracobiorców). Konkretną liczbę tych członków określać miał statut. Osoby te byłyby wskazywane przez kasy chorych wszystkich rodzajów i szczebli (pracobiorcy) oraz przez zjednoczenia pracodawców. Władze administracyjne danego kraju Rzeszy miały obowiązek zatwierdzania ordynacji wyborczych dla elekcji tych członków komisji. Najistotniejsze było to, by w wyborach brały udział osoby, które były członkami danej kasy chorych. Najważniejszym zadaniem komisji było doradzanie zarządowi w rozpatrywaniu sporów między pracodawcami i pracobiorcami. Członkami nie mogły być osoby nieposiadające praw publicznych. Kadencja komisji trwała 5 lat. Organ ten miał za zadanie także wybieranie członków sądów rozjemczych w sprawach ubezpieczeń społecznych, sprawdzał wstępnie bilans roczny krajowego zakładu, powoływał też zarządy ubezpieczeń zwrotnych (wydzielona część krajowego zakładu). Komisja dokonywała też zmian statutu, jeżeli nie było rady nadzorczej (zob. dalej), sprawowała jej funkcje.

Kolejnym ważnym organem była rada nadzorcza (§ 51). Sprawowała ona bieżący nadzór nad działalnością zarządu. Członkami rady także nie mogły być osoby pozbawione praw publicznych. Musiała także po połowie uwzględniać interesy pracodawców i pracobiorców. Miała też obowiązek posiadać w każdym powiecie swych mężów zaufania. Żaden z nich, a także z członków rady nadzorczej, nie mógł być równoległe członkiem zarządu.

Szczegółowe zasady ustroju krajowych zakładów miały regulować ich statuty. Na każdy okręg działania krajowego zakładu miał być ustanowiony komisarz państwowy, powoływany przez rząd danego kraju Rzeszy w porozumieniu z kanclerzem Rzeszy. Miał rozbudowane uprawnienia nadzorcze w imieniu rządu Rzeszy.

Istotne znaczenie miały sądy rozjemcze w sprawach ubezpieczeń, każdy krajowy zakład powinien posiadać przynajmniej jeden taki sąd (§ 70 i n.). Granice okręgów sądów rozjemczych musiał zatwierdzać Urząd Rzeszy ds. Ubezpieczeń. Każdy sąd miał stałego przewodniczącego i ławników. W konkretnej sprawie musiało być przynajmniej po dwóch ławników dla pracodawców i pracobiorców wywodzących się z tej samej klasy ubezpieczeń. Kandydat na przewodniczącego powinien być urzędnikiem publicznym, wybieranym ze specjalnej listy, której opracowanie było obowiązkiem rządu danego kraju Rzeszy. Musiał też mieć swego zastępcę. Ławnicy wraz z przewodniczącym decydowali zwykłą większością głosów (z przewodniczącym stanowili liczbę nieparzystą). Kadencja sądów rozjemczych trwała 5 lat. Wszyscy członkowie sądu podejmowali działalność dopiero po zaprzysiężeniu. Nieprzychodzenie ławników na rozprawy było karane wysoką grzywną 500 RM<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> W dalszej kolejności ustawa regulowała zasady postępowania przed sądami rozjemczymi oraz zasady odpowiedzialności karnej za różne naruszenia prawa podczas postępowania.

Nadzór nad realizacją ustawy sprawował Urząd Rzeszy ds. Ubezpieczeń. Kontrolował on w pierwszej kolejności bieżącą działalność krajowych zakładów. Kontrolerom Urzędu Rzeszy miano udostępniać wszelkie dokumenty. Druga ustawa ubezpieczeniowa poszerzała jego kompetencje (13 lipca 1899 r.). Urząd Rzeszy rozpatrywał też spory między różnymi krajowymi zakładami. Sąd przy Urzędzie Rzeszy był też instancją odwoławczą dla sądów rozjemczych. Ostatecznie pozostawało jeszcze postępowanie kasacyjne przed Sądem Rzeszy w Lipsku.

Istotne zmiany w zakresie omawianych tu instytucji wprowadziła ustawa z 13 lipca 1899 r.<sup>6</sup> Ogólne zasady zostały bardziej doprecyzowane, zwłaszcza odnośnie do zasad organizacyjnych. Na nowo uregulowano zasady, na mocy których miały być sporządzane statuty zakładów ubezpieczeniowych. Modelowy statut miał zawierać informacje o liczbie członków zarządu oraz przedstawicieli pracodawców i ubezpieczających się pracobiorców. Te same kwestie dotyczyły też innych organów, jak na przykład komisji i obsadzania jej przewodniczącego. Do statutu należało m.in. ustalenie procedur wewnętrznych, zasad wyrażania woli, reprezentacji członków zarządu i obsady sądów rozjemczych, zasad udzielania absolutorium dla zarządu i publikowania dokumentów urzędowych.

Komisja po części zachowała dotychczasowe uregulowania z poprzedniej ustawy z 1889 r. Na nowo natomiast uporządkowano jej kompetencje: wybieranie członków zarządu i przewodniczącego sądu rozjemczego, proponowanie zarządowi wstępnych rozwiązań, wstępne sprawdzenie bilansu rocznego, zatwierdzanie decyzji zarządu, obciążanie nieruchomości, tworzenie zarządów ubezpieczeń zwrotnych, zmiany w statucie i nadzór bieżący nad zarządem.

Kompetencje zarządu i sądu rozjemczego obok uczynienia ich bardziej szczegółowymi nie uległy istotniejszym zmianom. Natomiast istotne nowe uregulowania dotyczyły stworzenia regionalnej sieci placówek niższych, których głównym zadaniem było pobieranie składek i wypłata świadczeń rentowych. Ich sieć powinna być dopasowana do gęstości zaludnienia, wpływ na liczbę tych placówek zachować miał rząd danego kraju Rzeszy. Główna zasada dla terenów wiejskich wprowadzała uregulowanie zapowiadające generalne rozstrzygnięcie, by w każdej gminie była jedna taka placówka. W miastach (zwłaszcza wielkich) sieć była większa i wiązała się z systemem miejskich sądów rozjemczych.

Na czele każdej placówki stał jej przewodniczący i jego zastępca. Tworzenie tych placówek wymagało wysłuchania stanowiska zarządu. Natomiast szefowie placówek byli każdorazowo powoływani przez rząd danego kraju Rzeszy. Byli oni urzędnikami państwa i podlegali postępowaniu dyscyplinarnemu. Surowo natomiast ścigano wszelkie naruszenia prawa przez inne osoby godzące w urzędników. W placówce rentowej można było także zatrudniać urzędników pomocniczych, na przykład do pracy w okienkach kasowych. Zakład Ubezpieczeń miał za zadanie

<sup>6</sup> RGBl. I, Jg. 1899, *Invalidenversicherungsgesetz. Vom 19 Juli 1899*, s. 393.

zadbać o to, by placówki otrzymywały stosowne powierzchnie biurowe na prowadzenie działalności.

Krokiem zmierzającym do ścisłego podporządkowania śląskiemu sejmowi prowincjonalnemu omawianej tu instytucji było wprowadzenie na XL landtagu prowincjonalnym w 1900 r. trzech wyższych urzędników prowincjonalnych do zarządu Krajowego Zakładu<sup>7</sup>. Choć instytucja ta nie była częścią samorządu prowincjonalnego, druga ustawa ubezpieczeniowa z 13 lipca 1899 r. nakazywała jednak, by trzech urzędników powoływanych przez sejm prowincjonalny wchodziło do zarządu Zakładu. Wykonując tę dyspozycję ustawową, XL landtag postanowił utworzyć takie stanowiska urzędnicze i powołać stosownych kandydatów. Ostatecznie powołano w porozumieniu z przewodniczącym Krajowego Zakładu Ubezpieczeń Śląska Kratzem tylko jedną osobę, a mianowicie asesora sądowego Fritza Philippa Ottona Dockhorna, natomiast dwie pozostałe osoby, asesorów sądowych Nitschkego i Ploetza, powołano tymczasowo, a następny XLI landtag miał tę sprawę ostatecznie rozstrzygnąć<sup>8</sup>.

W odrębnym piśmie z 11 stycznia 1900 r. od przewodniczącego Krajowego Zakładu Kratza wyjaśniono, że współpraca z sejmem prowincjonalnym układać się miała na dwóch płaszczyznach. Pierwsza polegała na zatrudnianiu urzędników prowincjonalnych jako pracowników pomocniczych (*Hilfsarbeiter*). W ostatnim roku XIX stulecia było ich 15 (jednym z nich był dotychczas Dockhorn). Polityka zatrudniania tych urzędników była zgodna z rozporządzeniem z 5 lipca 1896 r. Zakładu Ubezpieczeń Rzeszy w Berlinie. Natomiast na mocy ustawy z 13 lipca 1899 r. wprowadzono możliwość obsadzania pewnej liczby członków zarządu przez sejm prowincjonalny. Byli to automatycznie wyżsi urzędnicy prowincjonalni, ustawa stawiała wymóg, by kandydaci albo wykonywali zawód sędziego, albo byli wyższymi urzędnikami państwa z wykształceniem prawniczym. W swym piśmie przewodniczący Kratz, wyjaśnił, że zwiększenie liczby członków zarządu, zgodnie z intencją ustawy z 13 lipca 1899 r. miało usprawnić prace tegoż zarządu<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> *Verhandlungen des XL. Provinziallandtages der Provinz Schlesien vom 4. bis einschließlich 7. Februar 1900*, Breslau [1900], Drucksache nr 8, *Vorlage des Provinzialausschusses, betreffend die Errichtung von drei neuen Oberbeamtenstellen und deren Besetzung* z 3 lutego 1900 r. Uchwała w Drucksache nr 20 z 6 lutego 1900 r.

<sup>8</sup> *Ibidem*, Drucksache nr 8, s. 2, ustalono także wynagrodzenie Dockhorna na poziomie 3600 RM oraz 660 dodatku mieszkaniowego. Na XLIV landtagu wybrano radcę krajowego Ludwiga Noacka, dotychczas komisarza dla wrocławskiej szkoły położnych, por. *Verhandlungen des XXIV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 3. bis einschließlich 15. Januar 1876*, Breslau [brak roku wydania, 1876?], Drucksache nr 1, Anlage B, s. 1.

<sup>9</sup> Zmiany personalne można prześledzić precyzyjnie na podstawie zachowanych sprawozdań rocznych Krajowego Urzędu z lat 1891–1937, *Geschäftsbericht der Landesversicherungsanstalt Schlesien für das Jahr [1899–1937]*, Breslau [1900–1938], wcześniej pod tytułem *Geschäfts-Bericht des Vorstandes der Invaliditäts- und Altersversicherungsanstalt Schlesien für das Rechnungsjahr [1891–1898]*, Breslau [1892–1899].

Na podstawie omawianej tu ustawy miano przede wszystkim zwalczyć różne patologie, związane z wyłudzeniem rent. Zjawisko to brało się — zdaniem Kratza — z dotychczasowego przeciążenia członków zarządu, którzy z powodu nawału zadań, nie byli w stanie rzetelnie sprawdzać wszystkich wątpliwych przypadków. Nowi urzędnicy mieli usprawnić procedury odbierania niesłusznie przyznanych rent. I tak cały ciężar przyznawania miał spadać na terytorialne placówki rentowe, ale ostateczny nadzór zwierzchni należał właśnie do Krajowego Zakładu.

W 1909 r. starosta krajowy Hermann von Richthofen ogłosił zasady, na podstawie których miano przyjmować chorych do placówki przy obecnym pl. Hirszfelda<sup>10</sup>. Spośród zawartych tu przepisów postępowania z chorymi warto zwrócić uwagę na zasadę braku obowiązku przyjmowania chorych, którzy nie byli ubezpieczeni. Przyjmowanie ich mogło mieć miejsce tylko w nadzwyczajnych okolicznościach. Nie przyjmowano także osób ubezpieczonych, jeżeli były dotknięte chorobą, której nie leczono w zakładzie, np. epileptyków, chorych psychicznie, chronicznie chorych na płuca, nerki, gruźlicę, mających chorobę wieńcową itp. Zaliczono tu także choroby zakaźne: tyfus, szkarlatynę, grypę itp. Był też ogólnikowy przepis mówiący o nieleczeniu chorób przewlekłych, wymagających umieszczenia chorego w hospicjum<sup>11</sup>.

Chorych przyjmowano po spełnieniu określonych formalności: dostarczenie zaświadczenia o stałym zameldowaniu (od policji, magistratu czy landrata), ostatniego aktualnego kwitu o opłaceniu ubezpieczenia, opinii lekarza, który dotychczas leczył chorego, a niepełnoletni także zgody rodziców lub innych prawnych opiekunów.

Najdłuższa część omawianych tu przepisów dotyczyła zasad postępowania medycznego, z podziałem na różne choroby. Z racji ich wybitnie medycznego charakteru zostaną tu pominięte. Dalsze części zasad dotyczyły kwestii pokrycia kosztów transportu chorych, ubrań i środków czystości. Najczęściej wydatki pokrywały rodziny, które mogły też wystąpić do ubezpieczyciela o specjalną dotację. Kolejne przepisy regulowały zasady rozliczania kosztów opieki medycznej z kasami chorych. Miało się to dokonywać po przedstawieniu rachunków, zgodnie z wymienioną ustawą z 1899 r. Po wyleczeniu chory otrzymywał opinię medyczną, którą musiał podpisać zarząd szpitala.

Dokładny opis placówki znajduje się w jubileuszowej publikacji z okazji 25-lecia szpitala przy pl. Hirszfelda<sup>12</sup>. Jego budowa rozpoczęła się 1 lipca 1897 r., otwarto go uroczyście 7 maja 1899 r. Szpital był podzielony na oddziały: we-

<sup>10</sup> *Grundsätze für die Übernahme der Krankenfürsorge durch die Landesversicherungsanstalt Schlesien*, Breslau 1909.

<sup>11</sup> Wspomniane wyżej sprawozdania roczne pozwalają na całościowe zbadanie wszystkich chorych leczonych w podlegającym urzędowi szpitalu. Są tu statystyki z podziałem na płeć, wiek czy wyznanie religijne chorych.

<sup>12</sup> *Denkschrift zum 25 jährigen Bestehens des Krankenhauses Breslau Hoefchenstrasse 112 der Landesversicherungsanstalt Schlesien. 7. Mai 1899 bis 7. Mai 1924*, Breslau 1925.

wewnętrzny, okulistyczny, ginekologiczny, chirurgiczny, neurologiczny, dermatologiczny i chorób płci, gruźliczy, stację prześwietleń, laboratorium i oddział leczenia chorób żołądka, jelit i krwi. We wspomnianej publikacji opisano te oddziały szczegółowo, dokonali tego ich ordynatorzy. Umieszczono także statystyki leczonych chorych z podziałem na poszczególne choroby. I tak oddział okulistyczny w latach 1899–1924 leczył 886 osób (z czego bezskutecznie 77), operacje okulistyczne objęły 731 pacjentów<sup>13</sup>. Dane dotyczące oddziału ginekologicznego informowały m.in. o dokonaniu 198 operacji<sup>14</sup>, wykonano 5079 zdjęć rentgenowskich<sup>15</sup>. Trudno doliczyć się chorych na oddziale gruźliczym (tylko w 1924 r. leczono 1247 chorych)<sup>16</sup>. Łącznie w latach 1899–1924 hospitalizowano 53 604 osoby<sup>17</sup>.

Trzeba także pamiętać, że Zakład posiadał sieć sanatoriów sobie podległych. Przetrwiała ona aż do końca istnienia Trzeciej Rzeszy. Przykładowo można podać, że w latach 30. XX w. były takie placówki, jak: „Dom Górnośląski” w Łądku-Zdroju, „Dom Stolzenfels” — dzisiaj Dom Zdrojowy Zacisze w Kudowie-Zdroju, „Sobieszów-Zdrój” w Sobieszowie, „Góra Wilhelma” w Pieszycach, „Wysoka Straż” tamże, „Górska Radość” w Jarnońtówku koło Nysy, „Leśny Zameczek” we Wleniu, „Oybin” w Oybin koło Zittau, „Górski Zameczek” w Czerniawie-Zdroju, „Dom Górski” w Sulistrowiczkach, „Przecznica” w Przeczniczy koło Lwówka Śląskiego w Górach Izerskich i „Raj” w Głuchołazach-Zdroju<sup>18</sup>.

Dalszy istotny krok na drodze ścisłego podporządkowania sejmowi prowincjonalnemu omawianej w tym punkcie instytucji dokonał się podczas obrad XLIX landtagu w 1911 r. W związku ze zmianami ustawowymi (ustawa z 20 sierpnia 1906 r.<sup>19</sup>) postanowiono utworzyć własną korporację prawa publicznego pod nazwą Śląski Zakład Ubezpieczeń na Życie. Wzorem miały tu być doświadczenia prowincji Prus Wschodnich, gdzie taka korporacja została powołana w 1910 r.<sup>20</sup> Jednym z najważniejszych zadań, jakie zostałyby powierzone nowej instytucji, było stworzenie własnego systemu ubezpieczeń na życie i prawne odgraniczenie go od istniejących już instytucji ubezpieczeniowych. Ponieważ największe zainteresowanie tą inicjatywą wykazały kręgi rolników i leśników, postanowiono

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 31–33.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>18</sup> Na podstawie sprawozdania rocznego z 1933 r., s. 33 (zob. dalej). Analogiczne dane w innych sprawozdaniach z tych lat.

<sup>19</sup> Preußische Gesetzsammlung, Jg. 1906, s. 389 n., *Gesetz vom 20. August 1906, betreffend die Zulassung einer Verschuldungsgrenze*.

<sup>20</sup> *Verhandlungen des XLIX. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 12. bis einschließlich 18. März 1911*, Breslau [1911], Drucksache nr 37 z 6 grudnia 1910 r., oznaczone Vertraulich!, *Vorlage des Provinzialausschusses, betreffend die Errichtung einer öffentlich-rechtlichen Lebensversicherungsanstalt in Schlesien*. Uchwała w Drucksache nr 131 z 15 marca 1911 r.

współpracować z Generalną Dyrekcją Ziemstwa Śląskiego przy tworzeniu nowej korporacji.

Struktura organizacyjna miała zostać oparta na sprawdzonej od wielu lat instytucji Śląskiego Prowincjonalnego Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych. Dlatego też na konferencje poświęcone powołaniu nowego zakładu ubezpieczeniowego często byli zapraszani członkowie Zarządu Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych, a także władze administracyjne (nadprezydent prowincji, prezydenci trzech rejencji itp.). W celu bliższego opracowania przepisów nowego zakładu Wydział Prowincjonalny powołał do życia nadzwyczajną komisję (25 maja 1910 r.), której przewodniczącym został starosta krajowy baron Hermann von Richthofen, jego pierwszym zastępcą radca krajowy von Petersdorff, drugim zaś syndyk Generalnej Dyrekcji Ziemstwa Alfons, Lucas von Meichsner<sup>21</sup>, a członkami posłowie Remus von Woysch<sup>22</sup>, Remy<sup>23</sup> oraz przedstawiciel Ziemstwa von Grolmann. Później na wniosek starosty krajowego dokooptowano jeszcze posła Ernsta Gerlach<sup>24</sup>. W 1912 r. z Ziemstwa członkami zostali ponadto: Friedrich Nickisch von Rosenegk<sup>25</sup>, Friedrich von Lieres und Wilkau<sup>26</sup>, Günther von Woysch<sup>27</sup> oraz burmistrz Lubania Laschke; wybrano także zastępców<sup>28</sup>.

Ubezpieczenia na życie miały objąć różne grupy społeczne i choć inicjatywa wyszła od kręgów rolniczych, to adresowano je także do urzędników miejskich i wiejskich, rzemieślników i drobnej burżuazji oraz wyższych warstw robotniczych (wszystkich razem często nazywa się tzw. białymi kołnierzykami). Zasadniczym celem było zatrzymanie składek osób ubezpieczających się w prowincji śląskiej, dotychczas obserwowano bowiem odpływ ubezpieczających się do bogatych prywatnych stowarzyszeń działających na rynku berlińskim. Uważano to za zjawisko niekorzystne dla Śląska. Postanowiono, że kapitał zakładowy nowej

<sup>21</sup> Starszy ziemski z Bełku (rybn.), poseł z okręgu raciborskiego ziemskiego [Lucas to nazwisko].

<sup>22</sup> Pruski generalny feldmarszałek, posiadacz majątku Pilczyce, dowódca Śląskiej Landwehry, poseł z okręgu wrocławskiego grodzkiego.

<sup>23</sup> Dyrektor generalny w Lipinach, członek Pruskiej Izby Panów, poseł z okręgu bytomskiego.

<sup>24</sup> Landrat powiatu katowickiego, poseł z okręgu katowickiego grodzkiego. Wszedł do komisji 24 października 1910 r.

<sup>25</sup> Przedstawiciel generalny ziemstwa, z fideikomisu Kochlice (pow. legnicki), od 1918 r. poseł do landtagu.

<sup>26</sup> Dyrektor ziemstwa ze Szczepanowa (pow. świdnicki), poseł do landtagu (zmarł w 1918 r.).

<sup>27</sup> Obszarnik ze Zwanowic (pow. brzeski), poseł do landtagu.

<sup>28</sup> Zostały nimi trzy osoby wskazane przez Generalną Dyrekcję Ziemstwa Śląskiego: Felix von Studnitz, przedstawiciel generalny ziemstwa ze Świercza (pow. oleski), Kurt von Lieres und Wilkau, landrat wrocławski z Pasterzyc — obaj posłowie do landtagu, syndyk ziemstwa, tajny radca rządowy Grütznier, a ponadto Max Spiller von Hauenschilt, landrat kozielski ze Szczytów (poseł do sejmów Rzeszy, Prus i prowincjonalnego), Bernert (nadburmistrz Raciborza, poseł do sejmów prowincjonalnego), Kallmann (burmistrz Oleśnicy, poseł do sejmów prowincjonalnego), zob. *Verhandlungen des 52. Provinziallandtages der Provinz Schlesien vom 29. bis einschließlich 18. März 1914*, Breslau [1914], Drucksache nr 1 Anlage K, s. 6.



korporacji będzie wynosił milion RM. Połowa tej sumy pochodziłaby z druku 3,5% obligacji Prowincjonalnej Kasy Pomocy, druga zaś z 3,5% Śląskich Listów Zastawnych. Dotacja na uruchomienie biura nowego zakładu w wysokości 20 tys. RM miała wpłynąć od Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych.

Podstawą działania Zakładu Ubezpieczeń na Życie stał się przyjęty na XLIX sejmie prowincjonalnym regulamin. Spośród wielu istotnych zawartych w nim kwestii przede wszystkim należy wskazać na podział kompetencji i odpowiedzialności. Najważniejsze decyzje powierzono sejmowi prowincjonalnemu (§ 11): uchwalanie budżetu, ustalanie wysokości poborów i warunków pracy dla wszystkich urzędników zakładu, zatwierdzanie sprawozdania rocznego, zgłaszanie do niego uwag, zmiany w regulaminie, likwidacja zakładu. Zwierzchni nadzór nad działalnością zakładu miał sprawować wydział prowincjonalny (§ 12). Miał on decydować o wysokości premii dla urzędników, ustalać zasady ubezpieczeń i wysokości wypłacanych odszkodowań, zasady działalności zakładu, w razie gdyby wybuchła wojna, zasady utrzymywania rezerw kapitałowych i warunków wypłat z tych rezerw (specjalny fundusz rezerwowy), sposób osiągania zysków na różnicy kursów, rodzaje polis, opinie dla sejmiku w sprawie zatwierdzenia wykonania budżetu rocznego. Wydział wybierał też dyrektora, a także członków rady zarządzającej i ich zastępców. Zatrudniał też wszystkich pozostałych urzędników zakładu (jeśli nie byli oni jednocześnie urzędnikami Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych). Wydział Prowincjonalny rozpatrywał skargi na działalność zakładu, sprawdzał wstępnie wszystkie materiały dotyczące zakładu, które potem docierały do posłów, dokonywał zakupów nieruchomości dla zakładu.

Bieżący nadzór należał do organów zakładu. I tak Rada Zarządzająca (*Verwaltungsrat*) sprawdzała wstępnie dokumenty dla Wydziału Prowincjonalnego, rozpatrywała skargi na dyrekcję, decydowała o drobniejszych wypłatach, np. zapomóg dla urzędników, miała też prawo do zawierania bieżących umów. Rada rozstrzygała ponadto skargi na wysokość wypłacanych sum, dokonywała rewizji nadzwyczajnych w komórkach wewnętrznych zakładu, opracowywała projekt bilansu rocznego. Dyrektor był bezpośrednim kierownikiem zakładu (stanowisko to miał w unii personalnej sprawować dyrektor Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych). Był on bezpośrednim podwładnym starosty krajowego i wykonywał jego instrukcje służbowe. Jako wyższy urzędnik prowincjonalny podlegał przepisom ordynacji prowincjonalnej z 1875 r., w tym także przewidzianym tu karom dyscyplinarnym (np. skróceniu urlopu wypoczynkowego). Dyrektorowi podlegała dyrekcja zakładu i wszyscy zatrudnieni w zakładzie urzędnicy. Był ich bezpośrednim przełożonym służbowym. W razie konieczności szeregi urzędników można było zasilać urzędnikami Stowarzyszenia Ubezpieczeń Ogniwych. Urzędnicy dodatkowi mogli być zatrudniani wyłącznie na wniosek dyrektora.

Z innych postanowień warto zwrócić uwagę na przepis regulaminu, który nakazywał, by przynajmniej 1/4 mienia zakładu znajdowała się na terenie Rzeszy

Niemieckiej lub samych Prus. Nadzór administracyjny nad działalnością zakładu sprawował nadprezydent prowincji. Ten ostatni był z kolei kontrolowany przez nadzór państwowy wykonywany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Omówione tu przepisy zostały po części zmienione na mocy tekstu jednolitego tej ustawy z 13 lipca 1899 r., który też zmieniał jej tytuł<sup>29</sup>.

Na LI sejmie w 1913 r. umieszczono pierwsze sprawozdanie finansowe tej instytucji. Przekazano mu też dotację (50 tys. RM) na organizację powszechnych ubezpieczeń<sup>30</sup>. Problem stworzenia powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych był doniosły społecznie. Wiązał się z realizowaną już od końca XIX w. polityką kanclerza Bismarcka, który pragnął odciągać obywateli niemieckich od partii lewicowych i przejmował ich hasła. W śląskim sejmie prowincjonalnym jednak właśnie od SPD wyszedł postulat stworzenia systemu szerokich ubezpieczeń społecznych. Miał się on opierać na tworzonym w 1913 r. prowincjonalnym zakładzie ubezpieczeń na życie (*Provinzial-Lebensversicherungsanstalt*) oraz na podporządkowanym mu (istniejącym już wcześniej) szpitalu dla osób ubezpieczonych przy ob. pl. Hirszfelda we Wrocławiu. Istnienie szpitala nie wykluczało ewentualnego tworzenia innych placówek leczniczych. Na jego czele stać miał każdorazowy starosta krajowy, do zarządu wchodziłi jeszcze syndyk generalny i dyrektor<sup>31</sup>.

Podstawą do powołania zakładu ubezpieczeń na życie byłby kapitał założycielski, który w corocznych transzach miał być podnoszony od 20 tys. do 50 tys. RM (raty przez pierwsze 6 lat). Klub SPD postulował przy tym następne wprowadzenie maksymalnej sumy wypłacanych kwot osobie ubezpieczającej się na poziomie 2000 RM (granica ta nie mogła być przekraczana). Chodziło o to, by jak najwięcej osób mogło pobierać świadczenia. W pierwszej kolejności miano wypłacać właśnie mniejsze sumy. Sukcesu prowincjonalnej inicjatywy ubezpieczeniowej upatrywano w rozwiniętej w latach 80. XIX w. idei oszczędzania. Dzięki niej zgromadzono w towarzystwach ubezpieczeniowych kapitał 1,3 mld RM. Największe kłopoty napotkano przy ustalaniu zasad wysokości składek, terminów ich wpłacania i w ostatecznym rozrachunku sum wypłacanych świadczeń. Postulowano, by zasady te opracować na podstawie doświadczeń towarzystwa ubezpieczeń na życie „Viktoria”.

Warto też pamiętać, że cała struktura organizacyjna i kadry prowincjonalnego zakładu ubezpieczeń pochodziły z socjaldemokratycznego zrzeszenia

<sup>29</sup> RGBl. I, Jg. 1899, s. 393 n., *Invalidenversicherungsgesetz. Vom 13. Juli 1899.*

<sup>30</sup> *Verhandlungen des 51. Provinziallandtages der Provinz Schlesien vom 2. bis einschließlich 10. März 1913*, Breslau [1913] (dalej: LI L.), Drucksache nr 1, Anlage K, nr 41 (projekt organizacji ubezpieczeń) i uchwała nr 87 z 5 marca 1913 r. Por. też Drucksache nr 37 z 1 lutego 1913 r. (termin sprawozdawczości).

<sup>31</sup> *Bericht über die Verwaltung der Schlesischen Provinzial-Lebensversicherungsanstalt für das Jahr 1912*, Breslau [1913], s. 7. Byli nimi wtedy starosta krajowy von Richthofen, syndyk Lucas i dyrektor radca krajowy von Petersdorff.

ubezpieczeniowego „Opieka Ludowa” (*Volkspfirsorge*). Tutaj wykształciły się doświadczenia organizacyjne i życiowe przyszłych urzędników nowego zakładu. Ważna rola przewidziana została też dla kadr młodzieżówki SPD Młodzi Socjaldemokraci, która miała prowadzić agitację, by ludność śląska wybierała właśnie ubezpieczenia na życie w nowym zakładzie ubezpieczeniowym. Kasy zakładu miano zaś oprzeć na już istniejących kasach „Opieki Ludowej”. Tak więc doświadczenia partii robotniczej stały się podstawą do założenia społecznie użytecznej placówki. Nad tymi propozycjami odbyła się też obszerna debata na IV posiedzeniu LI landtagu (5 marca 1913 r.). Wszystkie te propozycje zostały przyjęte bez większych protestów, nawet wręcz entuzjastycznie (podczas głosowania, gdy przewodniczący landtagu ks. Raciborski zapytał, czy ktoś jest przeciw, usłyszał okrzyk „nikt”)<sup>32</sup>.

Zmiany te były istotne dla funkcjonowania Krajowego Zakładu, ale dopiero I wojna światowa miała przynieść znacznie większe przekształcenia. O tym zamierzam napisać w kolejnej publikacji.

## Entstehung der Landesversicherungsanstalt Schlesien und ihre Entwicklung bis 1914

### Zusammenfassung

Der Verfasser stellt die Entstehungsumstände der Landesversicherungsanstalt Schlesien Ende des 19. Jahrhunderts dar. Die Gründung des Amtes wird vor dem Hintergrund politischer Ereignisse des Zweiten Reichs präsentiert, als der „eiserne Kaiser“, Otto von Bismarck, der die Sozialdemokratische Partei Deutschlands ihrer Einflüsse berauben wollte, die Politik des „Sozialismus ex katedra“ verbreitete. Eine der Formen dieser Politik war die Gründung eines modernen Systems der Sozialversicherungen. Notwendig war dabei, eine gesonderte Institution zu gründen, die für die Versicherten sorgen würde. Die Versicherten, entsprechend den an die Krankenkassen geleisteten Beiträgen, sollten eine bessere ärztliche Versorgung genießen, als die sog. Sozialempfänger. An dem heutigen pl. Hirszfelda entstanden sowohl das Amt für die Versicherten, als auch ein modernes Krankenhaus mit sämtlichen Stationen. Dieses Gebäude, als Klinikum für Onkologie, erfüllt seine Spitalfunktion bis heute.

<sup>32</sup> Por. LI L., *Stenographischer Bericht...*, na końcu tomu, zwłaszcza s. 52 n.